

Sygn. akt II Ca 468/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Grzegorz Ślęzak (spr.) SSR del. Dominika Lisiecka
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa R. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 22 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I C 2261/13

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim sentencji w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki R. N. kwotę 752,48 (siedemset pięćdziesiąt dwa 48/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2013 roku a w pozostałej części apelację oddala, znosząc wzajemnie koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą.

Sygn. akt: II Ca 468/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2015 r. w sprawie I C 2261/13 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. N. przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki R. N. kwotę 30.000,00 zł odsetkami ustawowymi od kwot:

- 18.000,00 zł od dnia 02.10.2013r. do dnia zapłaty,
- 12.000,00 zł od dnia 16.12.2014r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. umorzył postępowanie co do kwoty 225,87 zł z uwagi na cofnięcie powództwa w tym zakresie;
4. nakazał pobrać od powódki R. N. kwotę 1.003,15 zł tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu;
5. orzekł, że koszty postępowania w całości ponosi pozwany (...) S.A. w W. rozstrzygając jednocześnie o obowiązku ich zwrotu na rzecz powódki R. N. pozostawiając szczegółowe rozliczenie w tym zakresie referendarzowi sądowemu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Dnia 30 maja 2013 roku w miejscowości P. doszło do zderzenia samochodu marki F. o numerach rejestracyjnych (...), prowadzonego przez osobę posiadającą ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, z (...) o nr rej. (...) kierowanym przez powódkę. Kierujący F. był winny zaistnienia tego zdarzenia drogowego gdyż nie ustąpił powódce pierwszeństwa. Z tego powodu także należy mu przypisać winę w zakresie spowodowania u niej cierpień i uszczerbku na zdrowiu. Uszczerbek ten polegał na urazie skrętnym odcinka szyjnego, stłuczenia odcinka piersiowo - lędźwiowego, urazu głowy, stłuczenia mostka. W dniu 3 marca 2014 roku (data wydania opinii przez biegłego neurologa) nadal pozostały nieznaczne ograniczenia maksymalnych ruchów odcinka szyjnego kręgosłupa, które było następstwem wyżej wymienionego wypadku drogowego i ten skutek jest dziesięcioprocentowym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w aspekcie ortopedii. Natomiast obrażenia mostka i kręgosłupa w odcinku piersiowo lędźwiowym w tej dacie były już wygojone. To zdarzenie jednak nie powoduje żadnego uszczerbku na zdrowiu w zakresie neurologii. Powodowało jednak umiarkowany poziom cierpień w okresie leczenia szpitalnego oraz mierny w okresie poszpitalnym. Także wypadek drogowy spowodował u powódki uszczerbek na zdrowiu o podłożu psychiatrycznym. Była to umiarkowana reakcja na stres polegająca na zaburzeniu nastroju, zaburzenia lękowe, emocjonalne oraz zaburzenia snu. Ta umiarkowana reakcja trwała około 3 miesięcy i one w aspekcie psychiatrycznym stanowiły 5% uszczerbku na zdrowiu. W dacie 8 sierpnia 2014 roku powódka nie wymagała już opieki psychiatrycznej i psychologicznej. Nada! jednak istniały łagodne epizodyczne zaburzenia fobiczne, które istotnie nie wpływają na życie osobnicze i zawodowe. Nie ustąpią one, ale nie będą miały już wpływu na ogólne funkcjonowanie powódki. Przed wypadkiem powódka jeździła na rolkach, po wypadku nie może już tego robić. Pozostało jej drętwienie prawej ręki oraz zawroty głowy. Nie może także wykonywać podstawowych czynności domowych. Mniej także jeździ samochodem i ma w związku z tym lęki. Ograniczone zostało jej życie w zakresie aktywności fizycznej.

Powódka wymagała w wyniku tego zdarzenia opieki osób trzecich - za wyłączeniem oczywiście okresu, w którym była hospitalizowana - w rozmiarze 2 godzin dziennie w okresie 8 tygodni z uwagi na obrażenia o charakterze (...) Z przyczyn (...) natomiast nie wymagała opieki osób trzecich - podobnie jak z przyczyn (...). Pomoc zapewniali jej teściowie i mąż. Pomoc polegała na ubraniu powódki, przygotowaniu jej posiłków. Prace domowe wykonywał mąż, a dziećmi zajmowali się teściowie powódki. Powódka nie miała odpłatnej opieki i powódka nie poniosła żadnych kosztów związanych z tą opieką.

Pozwany uznał swą odpowiedzialność co do zasady w zakresie wszystkich roszczeń wskazanych w powództwie. W związku z tym wypłacił powódce łącznie 8.086,80 zł w dwóch ratach - 6.360,93 oraz 1.725,87 zł. Na te kwoty składały się sumy: 50,00 zł - ryczałt kosztów leczenia, 220,4] zł oraz 225,87 zł - koszty leczenia. 7.000 zł - zadośćuczynienie. 590.52 zł - koszty opieki.

Pełnomocnik powódki wezwała pozwanego do zapłaty 25.000 zł w dniu 19 września 2013 roku i w tym piśmie wskazała ostateczny termin do zapłaty na dzień 2 października 2013 roku.

Odpis pisma pełnomocnik pozwanej, w którym rozszerzyła powództwo zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 16 grudnia 2014 roku.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo podlegało uwzględnieniu w znacznej części.

Spośród okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy bezspornym było, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca kolizji, dysponował -w dacie zdarzenia drogowego, wskutek którego szkodę poniosła powódka - umową ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W..

Odpowiedzialność sprawcy wypadku oparta jest na zasadzie winy, co wynika z treści art. 415 k.c.

W świetle powyższych ustaleń, nie budzi wątpliwości odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. za szkodę, której następstwem była szkoda po stronie powódki.

Z faktów wskazanych w części historycznej wynikają przesłanki odpowiedzialności (...) Zakładu (...), Spółki Akcyjnej z (...) w W., mimo, że strona pozwana twierdziła inaczej, bowiem stosownie do treści art. 822 K.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobą trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. „O ubezpieczeniach obowiązkowych...” (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz, lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Bezsporne w tej sprawie jest, iż ruch ubezpieczonego pojazdu na mocy umowy o ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwanym spowodował skutek, na podstawie zaistnienia którego powód dochodzi roszczenia. Dlatego wywołanie tego skutku przez, kierującego pojazdem objętym umową rodzi odpowiedzialność pozwanego.

To roszczenie znajduje swą podstawę prawną w art. 448 K.c. w zw. z art. 24 § 1 K.c. Art. 448 Kc stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez, niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Natomiast art. 24 § 1 Kc wskazuje, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zadośćuczynienie za ból, cierpienia cielesne i moralne to dobra prawne pozostające pod ochroną art. 24 § 1 Kc.

W realiach niniejszej sprawy nic budzi wątpliwości, że powódka doznała aż 15% uszczerbku na zdrowiu, cierpiała wszakże zdaniem biegłych umiarkowanie i miernie, ale przez długi okres, bo kilku miesięcy, a pozostałości ortopedyczne i z zakresu zdrowia psychicznego utrzymują się do dnia dzisiejszego i mają charakter trwały. Nadto powódka z uwagi na wypadek musiała zrezygnować z wielu aspektów życia codziennego, jak chociaż aktywności fizycznej pożytkowanej na przyjemności czy na zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych swoich i członków najbliższej rodziny. Nie bez znaczenia jest także i to, że w wyniku zmniejszenia zakresu aktywności fizycznej pogorszyły się relacje powódki z dzieckiem. Odnotować należy bowiem, że określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zatem również czasu trwania cierpień poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 roku).

Wobec powyższego nie można zgodzić się z pozwanym, jakoby kwota 37.000,00 zł biorąc pod uwagę kwotę zasądzoną jak i wcześniej wypłaconą przez pozwanego - była zadośćuczynieniem na zbyt wygórowanym. Zdaniem Sądu kwota ta jest adekwatna do zakresu krzywdy jakiej doznała pozwana, o których mowa wyżej. Dlatego też Sąd na podstawie art. 448 k.c., zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda D. W. kwotę 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Datą, od jakiej należy liczyć odsetki od kwoty 18.000 złotych jest ostatni dzień wskazany w

wezwanu do zapłaty kwoty 25.000 złotych, z której pozwany zapłacił tylko 7.000 zł. Zdaniem sądu w wypadku zadośćuczynienia uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się bowiem wymagalne po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego - art. 455 § 1 Kc Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie - art. 481 § 1 Kc (por. uzasadnienie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17 kwietnia 2014 roku wydanego w sprawie V ACa 135/14, publikowane w Lex Omega nr 1.488.610). Takie zapatrywanie na kwestię wymagalności zadośćuczynienia wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2010 roku, sygn. akt II CSK 434/09, z którego trafnością Sąd w pełni się zgadza.

Oczywiście data początkowa odsetek zaproponowana w powództwie przez pełnomocnik powódki na 10 sierpnia 2013 roku była zbyt wczesna, skoro szkodę zgłoszono 15 lipca 2013 roku, a ubezpieczyciel jest zobowiązany na jej likwidację w terminie 30 dni (art. 817 § 1 Kc). Kolejną datą, od której można ewentualnie liczyć odsetki to termin zapłaty wskazany w wezwaniu do zapłaty czyli 2 października 2013 roku. Dlatego od 18.000 złotych sąd zasądził odsetki od 2 października 2013 roku. Rozszerzone powództwo doręczono pełnomocnikowi powoda w dniu 16 grudnia 2014 roku i dlatego - na tej samej zasadzie i na zasadzie swoistej jednolitości wyroku - odsetki od 12.000 złotych zasądzono od 16 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

W pozostałej części - dotyczącej odszkodowania za opiekę osób trzecich - sąd powództwo oddalił. Nie można kwestionować potrzeby opieki osób trzecich nad powódką w czasie choroby, co wynika z opinii biegłego ortopedy, zeznań powódki i jej męża. W świetle tych dowodów także nie można kwestionować, że ta pomoc i opieka była rzeczywiście świadczona przez najbliższych - przez męża powódki i jej teściów. Jednakże, aby dojść do wniosku o zasadności roszczenia odszkodowawczego za opiekę osób trzecich nad powódką to należy wykazać poniesioną szkodę w związku z opieką osób trzecich. Takiej szkody pełnomocnik powódki w trakcie procesu nie wykazała. Innymi słowy - mimo, że opieka nad powódką przez osoby trzecie rzeczywiście była sprawowana, to nie poniosła ona w związku z tym żadnych kosztów, bowiem ta opieka polegała na rodzinnej pomocy najbliższych. W świetle dyferencyjnej teorii szkody o niej mowy być nie może skoro w związku z opieką nad powódkę nie wystąpiła różnica na minus w majątku powódki przed sprawowaniem opieki i po jej zakończeniu. Z tych powodów sąd oddalił powództwo w zakresie odszkodowania za opiekę osób trzecich, bowiem nie wykazano zaistnienia szkody w związku z tym. nie mówiąc już o wykazaniu jej wysokości.

Postępowanie umorzono co do kwoty 225,87 zł w związku z cofnięciem powództwa przez pełnomocnik pozwanej w tym zakresie.

Od rozszerzonej części powództwa Sąd pobrał stosowną opłatę w wysokości 5 %. Dlatego orzeczono o pobraniu kwoty 1.003,15 zł (31.243 zł - 11.189 = 20.063 zł x 5%).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, a szczegółowe ich rozliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok w punkcie 2 – im sentencji, tj. w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 1468,04 złotych z tytułu kosztów opieki osób trzecich, zaskarżyła powódka, zarzucają mu:

- obrazę prawa materialnego, tj. art. 444 §1 i §2 kc przez jego błędną wykładnię i uznanie, że powódka pomimo, że wymagała opieki osób trzecich i opieka ta była rzeczywiście sprawowana przez osoby bliskie nie ma prawa do żądania zasądzenia jej kosztów tejże opieki w sytuacji, gdy nie wykazała, że jakiegokolwiek koszty z tego tytułu zostały poniesione.

Apelująca wnosila o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1468,04 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich z ustawowymi odsetkami: od kwoty 953,40 złotych od dnia 14 sierpnia 2013 roku i od kwoty 514,04 złotych od dnia 16 grudnia 2013 roku, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik pozwanego wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Trafnie bowiem apelująca podnosi zarzut obrazy wskazanego w apelacji prawa materialnego przez uznanie przez sąd I instancji za niesłuszne co do zasady jej żądania zapłaty kosztów wymaganej przez nią opieki ze strony osób trzecich po wypadku, aczkolwiek nie można w pełni zgodzić się z wysokością zgłoszonego w tym zakresie żądania.

Słusznie zarzuca apelacja, iż rozstrzygnięcie Sądu oddalające w całości żądanie zasądzenia kosztów z tytułu opieki zapadło z obrażą prawa materialnego tj. przepisu art. 444 §2 kc.

W kwestii kosztów z tytułu opieki za okres miniony, tj. sprzed wytoczenia powództwa, trzeba bowiem zauważyć, że mogą one być dochodzone w dwojaki sposób, tj.- w zależności od okoliczności faktycznych – żądanie w tym zakresie może opierać się na dwóch różnych podstawach prawnych, a przyjęcie jednej z nich może niekiedy sprawiać problem.

Punktem wyjścia do rozważań w tym zakresie jest oczywiście udowodniony fakt, że opieka taka była niezbędna i powstała w związku z wypadkiem.

Ta okoliczność jest w sprawie udowodniona opinią biegłego lekarza sądowego, który wskazał w jakim zakresie (tj. ile godzin dziennie) i przez jaki czas powódka wymagała opieki ze strony osób trzecich.

Powyższa opinia biegłego nie była kwestionowana i ustalenia w tym zakresie należy uznać za bezsporne.

Powódka wykazała też, że opiekę nad nią sprawowały osoby jej bliskie, tj. mąż i teściowie.

Powstaje zatem pytanie czy w tych okolicznościach powódka może żądać z tytułu opieki odszkodowania na podstawie art. 444 §1 kc czy też renty z tytułu zwiększenia potrzeb na podstawie art. 444 §2 kc.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że w sytuacji gdy opieka była rzeczywiście sprawowana, nie ma znaczenia dla oceny zasadności żądania odszkodowania czy opiekę sprawowały osoby trzecie, czy też członkowie rodziny, lecz istotne jest czy w związku z tym poczynione zostały wydatki na tę opiekę (co ma miejsce głównie wtedy gdy opiekę sprawuje osoba trzecia, a tym bardziej wykwalifikowana pielęgniarka) lub czy doszło do utraty korzyści ze strony członków rodziny sprawujących opiekę, związanych z koniecznością zaprzestania pracy zarobkowej dla lepszego spełnienia opieki czy chociażby zostanie wykazany szczególny trud, duży wysiłek i rezygnacja z urlopu wypoczynkowego na rzecz sprawowania opieki, a więc znacznie większy wysiłek najbliższych niż ten mieszczący się w normalnie przyjętej z punktu widzenia zasad współżycia społecznego opiece i pomocy jaką winna świadczyć rodzina oczywiście bez utraty wymiernych korzyści i tym bardziej bez straty (szkody).

Powyższych okoliczności nie można domniemywać lecz muszą być udowodnione i wtedy koszty opieki mogą być traktowane jako wydatki na opiekę mieszczące się w ogólnych kosztach związanych z leczeniem wchodzących w skład „wszelkich kosztów” o których mowa w art. 444 § 1 kc i na podstawie tego też przepisu mogą być dochodzone.

Powyżej wskazane okoliczności nie zostały jednak – jak trafnie ustalił Sąd Rejonowy - w sposób wystarczający przez powódkę udowodnione.

Prawidłowe ustalenia sądu wskazują jedynie na konieczność opieki oraz jej rzeczywiste wykonywanie przez członków najbliższej rodziny.

Nie oznacza to jednak, że powódce nie należy się z tytułu niezbędnej opieki żadna rekompensata.

W takiej bowiem sytuacji powódka może żądać za okres kiedy opieki wymagała renty z tytułu zwiększenia potrzeb dochodzonej na podstawie art. 444 §2 kc, który to przepis – co jest poza sporem – nie wymaga aby wydatki na opiekę zostały rzeczywiście poczynione.

Podnieść także należy, że nawet brak żądania powódki w omawianym przedmiocie opartego wyraźnie na podstawie z art. 444 §2 kc nie uniemożliwiłaby uwzględnienia przynajmniej częściowo roszczenia z tytułu opieki.

Trafnie w tym względzie apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi obrazę art. 444 § 2 kc przez jego niezastosowanie a stanowisko apelującej znajduje uzasadnienie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 roku w sprawie II CSU 474/06, którym to Sąd ten uznał, że w sytuacji gdy pokrzywdzony nie powołuje się na fakt poniesienia przez członków rodziny wydatków czy strat lecz na sumę potrzebną do sprawowaniu nad nim opieki takie koszty opieki spowodowane zwiększeniem się potrzeb poszkodowanego podlegają uwzględnieniu w ramach renty przyznanej na podstawie art. 444 §2 kc, a ta konstatacja nie upoważnia Sądu do oddalenia powództwa. Powódka nie ma bowiem obowiązku przytaczania w pozwie podstawy prawnej powództwa – ma jedynie obowiązek przytoczenia i udowodnienia faktów a sąd zobowiązany jest odpowiednio je zakwalifikować w prawie materialnym.

Sąd Okręgowy podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego i w konsekwencji uznaje, że skoro sąd I instancji uznał potrzebę opieki nad powódką w okresie objętym żądaniem powinien przyznać jej sumę wymagalnych rat renty z tytułu zwiększonych potrzeb (tzw. rentę skapitalizowaną).

Przyjmując zatem za wyliczeniem apelującego – znajdującym oparcie w opinii biegłego lekarza sądowego – że powódka wymagała opieki przez 8 tygodni po 2 godziny dziennie uznać należy, iż łącznie powinna otrzymać rekompensatę z tego tytułu za 112 godzin (tj. 56 dni x 2 godziny).

Do wyliczenia wyznaczonych już rat rent z tytułu zwiększonych potrzeb (potrzeba opieki) sąd nie przyjął jednak wnioskowanej przez stronę powodową stawki 18,38 złotych za 1 godzinę, która dotyczy osób świadczących opiekę profesjonalną ((...) w P. (...)), lecz uznając, że opieka sprawowana była przez najbliższe osoby (nie fachowców) oraz stosując przepis art. 322 kpc stawkę za 1 godzinę określił na kwotę 12 złotych.

Zatem przez 8 tygodni po wypadku powódce należały się koszty opieki ze strony osób trzecich w kwocie 1344 złote (tj. 112 godzin x 12 złotych).

Ponieważ powódka otrzymała już z tytułu opieki od pozwanego kwotę 590,52 złotych, co jest poza sporem i co świadczy także o tym iż strona pozwana nie kwestionowała co do zasady roszczenia powódki w omawianym przedmiocie, należało kwotę tę od powyższej sumy odliczyć i, zmieniając na podstawie art. 386 §1 kpc zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo, zasądzić z tego tytułu skapitalizowaną rentę na podstawie art. 444 § 2 kpc w kwocie 752,48 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2013 r.

Apelacja w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona – ze względów wcześniej wskazanych - na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu między stronami za instancję odwoławczą orzeczono na zasadzie art. 100 kpc z uwagi na wynik sprawy w tej instancji.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy orzeczono jak w sentencji wyroku.